

G A Z E T A KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 11GO LUTEGO ROKU 1809 W SOBOTE.

Minister Policji, odebrawszy doniesienie od Prefektury Departamentu *Katolickiego*, iż Panowie *Duchenński*, bywszy kapitan, i *Grzymalski* bywszy porucznik, z względu zasług wojennych na przedstawienie Ministra Policji dekretem Jego Królewskiej Mości Pana Miłostkiwego pod dniem 16tym Listopada roku zeszedłego nominowani Burmistrzami, pierwszy, to jest, *Duchenński*, do miasta *Paiczana*, drugi, to jest, *Grzymalski*, do miasta *Koziegłowa* dotąd przed tą Prefekturą, aby ich na powierzone im urzędy instlowała, nie stawili się, wzwał też Prefekturę, aby na mocy dekretu Jego Królewskiej Mości w dniu 20tym zeszedłego miesiąca wyszedłego, a w dniu 25cim tegoż wszystkim Prefekturom przesłanego, iż Burmistrz uchybiający stawić się na miejscu urzędowania swego, w miesiąc po ogłoszeniu swej nominacji przez Gazety, utracą prawo do urzędu, obwieściła wymienionych Panów *Duchenńskiego* i *Grzymalskiego*, iż gdy się na dniu 16 miesiąca następnego Marca nie zgłoszą, iako nie przymniający uważani będą, i inni kandydaci na ich miejsca przedstawionemi zostaną. Zeby zaś nie tylko wyżej wymienieni, ale i inni w podobnym być mogący przypadku niewiadomością wymawiać się nie mogli, niniejszy Reskrypt w Gazetach po dwa kroć ma być umieszczony. — Dan w *Warszawie* dnia 7go Lutego 1709 roku.

(podpisano) *A. Potocki*, M. P.
A. Gliński, S. G.

Sąd Appellacyjny Xięstwa Warszawskiego, Lube przekonany, iż w celu zabezpieczenia Summ depozytom sądowym Xięstwa Warszawskiego należących się, a przez Rząd Pruski dotąd zatrzymanych, wszelkie i dostateczne

środki względem przyaresztowania Summ wszystkich prywatnych do obywateli Pruskich należących, przez Trybunały Pierwszych Instancji, na mocy Dekretu Najaszczyźniejszego Pana pod dniem 6 miesiąca i roku bieżących zapadłego, stosownie do Artykułu 7 w Reskrypcie od Jasnie Wielmożnego Ministra Sprawiedliwości, dnia 18 miesiąca i roku tychże wyszedłego, znajdującego się, przedsięwzięte są, a nawet chociaż już Trybunał Departamentu Warszawskiego areszt na takowego rodzaju Summy, i od nich prowizye w swym Departamencie przez podanie do Gazet włożył, i Obywatelów tegoż Departamentu, aby takowych Summ od daty ogłoszenia nikomu nieplacili, ostrzegł; Sąd iednak Appellacyjny chcąc, iżby takowe ostrzeżenie do wszystkich Obywateli całego Xięstwa Warszawskiego rozciągnięte było, i nikt niewiadomością względem siebie w szczególności tłumaczyć się nie mógł, takowy areszt ogólny na wszelkie Summy prywatne, i od nich prowizye do Mieszkańców Państwa Pruskiego od kogokolwiek należne, w całym Xięstwie Warszawskim wkłada, i wszystkich tegoż Xięstwa Obywateli, aby tego rodzaju Summ i od nich prowizyi nikomu pod karą powtórnego zapłacenia, nie wypłacali, ostrzega. Które takowe obwieśzczenie, końcem doyscia publiczney wiadomości, po trzykroć w gazetach umieszczone mieć chce. — Działo się w *Warszawie* w Pałacu Sądowym na Sessyi Sądu Appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, dnia 28 Miesiąca Stycznia 1809 Roku.

Ojsoliński, Pierwszy Prezes.

Sadowski, Pisarz.

Zgodno z Aktami, *Jozef Płoski*, Sekretarz.

z Rawy dnia 4 Lutego.

Na Sejmiku dnia 3iego Lutego, Uniwersałem Najjaśniejszego Pana, wyznaczonym, obywatelom Powiatu Rawskiego licznie w tym dniu zgromadzonym, po wyfluchaney w kościele Jmć Xięży Krzyżaków, jako mieysce do Sejmikowania determinowanym, soleyeney Wotywie, za poprzedzającym kwadransowym po wszystkich kościołach dzwoniением, W. Podprefekt powiatowy przemową swoją, ważność obrad święte ich początki wyflawiającą, i do jedności zdań zachęcającą, powitawszy współ-ziomkow po kilkonastoletney niewoli pierwszy raz zebranych, uniwersał Najjaśniejszego Pana Sejmik zwołujący, jako i nominacją JW. *Balcera Pikarskiego* Marszałka Sejmikowego przeczytał: po którego ogłoszeniu, zaprosił JW. *Leszczyńskiego* Sędziego pokoju, do odabrania od niego przysięgi, prawem przepisanej. — JW. Marszałek po wykonaney przysiędze, i przybraniu do siebie dwóch Assessorow WW. *Jozefa Kurzewskiego* Podwojewódzkiego, i *Felixa Bykowskiego*, tudzież Pisarza *Kazimierza Niewiadowskiego*, wyflawivszy pomyślności i nadzieie przyszłego naszego bytu z dobrego Nayałkawszego Monarchy rządu, zachęcał do wyboru mężow talentami, charakterem, i cnotą dyflingujących się, do urzędowań przez Najjaśniejszego Pana przeznaczonych. W tym pokazała się ta ślachaetna ambicya narodowi naszemu honor przynosząca, w ubieganiu się na usługi ukochanego Monarchy, i lubpy oyczyzny. — Dwoch mężow pełnych zasług, z których pierwszy JW. *Leszczyński* od powłania oyczyzny, nayspierwey woyskowe, teraz Sędziolkie urzędowanie, — drugi W. *Wacław Trzciniński* za czasow *Polskich* usławiczną zawsze zajęty pracą, nosząc z chlubą Sędziolkie stopnie, uniesieni godną emulacją, oddali ją do rozflrzygnięcia losom obywatelskim. Po odbytym głosowaniu, gdy się pokazała większość wotowań na stronę JW. *Leszczyńskiego* Sędziego pokoju, W. *Trzciniński*, przy uściłkaniu się dwoch mężow braterskim, nie żądając powrotnego na siebie wotowania, calej swoiey odstąpił pretensyi; został przeto ogłoszony Posłem powiatu Rawskiego na Sejm nadchodzący JW. *Jozef Leszczyński* Sędzia pokoju. Potym nastąpiła elekeya Kandydatow na Sędziow pokoju, Radcow departamentowych, i powiatowych, która zgodnie udecydowaną została.

z Valladolid (w Hiszpanii) dnia 16 Stycznia.
Dwudziesty-dziewiąty bulletyn woyska w Hiszpanii.

„ Dnia 10, główna kwatery Xiążęcia *Belluno* (*Victor*) była w *Aranjuez*. Uwiadomiony ten Xiąże, iż szczątki woyska pobitego pod *Tudela* zebrały się wstronie *Cuenca*, i przyłączyły się do nich oddziały świężego zaciągu z prowincyy *Grenady*, *Walencyy* i *Murcy*, Król Hiszpański powziął nadzieję, iż można będzie zwabić nieprzyjaciela. Tym końcem kazał się cofnąć wszystkim posterunkom dochodzącym aż do gór przy *Cuenca* po za *Tarancon* i *Huette*. Na widok tego, postąpiło zaraz na przód woysko Hiszpańskie, i dnia 12 stanęło przy *Ucles*. Pociągnął wtedy Xiąże *Belluno* ku *Tarancon* i *Fuente de Padronaro*. Dnia 13 dywizya Generała *Villatte* poszła proflto przeciw nieprzyjacielowi, a Xiąże *Belluno* zdwywizyá Generała *Ruffin* zachodził przez *Alcazar*. Jak tylko Generał *Villatte* zobczył nieprzyjaciół, uderzył szybko na nich, i rozpedził 13,000 woyska Hiszpańskiego, które usiłowało cofnąć się przez *Carascosa* do *Alcazar*; leca już Xiąże *Belluno* opanował był gościeniec do *Alcazar* idący. Regiment 9ty lekkiey piechoty, tudzież 24ty i 66ty liniowe zalkoczeły im drogę i flaty jak mur z nadflawionemi bagnietami włóciśnionych szeregach; co widząc Hiszpani, broń złożyli. Trzyflta officerów, dwoch Generałów, siedmiu Pułkowników, 20 Podpułkowników, i 12,000 żołnierzy poszło w niewolę. Zabrano zaś z niemi 30 chorągwi i wszystkie działa. Nieiaki *Venegas*, który temi Hiszpaniami dowodził, został zabitym. — Woysko to z chorągwiemi i artylleryą wniydzie jutro do *Madrytu* pod flażą trzech batalionów *Francuzkich*. Zwycięztwo to przynosi zaszczyt Xiążęciu *Belluno* i mężnemu sprawieniu się woyska. Generał *Villatte* czynił obroty bardzo biegle. Toż samo i Generał *Latour-Maubourg*, którego dragoni mężnie się sprawili. Młody *Sopransi* naczelnik szwadronu w 1szym regimencie dragonow, wpadł w pośrod nieprzyjaciół, gdzie szczególnieyflą odwagę pokazał. Oddał on Xiążęciu *Belluno* sześć zdobytych chorągwi. — Generał artylleryi *Senarmont* tak się sprawił, jak we włzelkich innych okolicznościach. Widząc woysko nieprzyjacielskie, że jest odcięte, w inną obrocilo się stronę. Generał *Senarmont* stał wtedy z swoją artylleryą w jednym wąwozie, ku któremu właśnie ciągnął nieprzyjaciół,

chcąc przejść tamtędy. Mała była straż przy
tey artylleryi, lecz kanonierowie Wielkiego-
Woyłka wcale iey niepotrzebnią. Uławił Ge-
nerał *Senarmont* działa swie w czworogran,
i sypał z nich kartacze. Odwróciła się więc
kolumna nieprzyjacielska, i tam poszła, gdzie
broń złożyła. Xiążę *Belluno* wychwala Pana
Chateau, swojego pierwszego Adjutanta, i Pa-
na *Aimé* Adjutanta dowodzącego; nad to,
daie pochwałę Generalowi *Sémélé*, Pułkownik-
kom *Jamin*, *Meunier*, *Mouton-Duverney*,
Lacoste, *Pescheux* i *Combelle*, których me-
ztwo i biegłość w 100 rozprawach jest doświad-
czone. — W *Galicyi*, ciągle *Anglicy* są ści-
gani. Po wypędzeniu ich z *Lugo*, trzy czwar-
te części udali się ku *Korunnie*, a czwarta
ku *Vigo*, gdzie także mają przewozowe okrę-
ty. Xiążę *Dalmacyi* (*Soult*) dąży do *Ko-
runny*, a Xiążę *Elchingen* (*Ney*) do *Vigo*. “

„ Deputacye od *Hiszpańskiej Rady Stanu*,
Rady Indyjskiej, *ksarbowey*, *wojanney*, *mor-
fkiej*, *Junty handlowey* i *menniczney*, od try-
bunału *Alkadów &c*, *municypalności Madry-
ckiej*, *duchowieństwa świeckiego* i *zakonne-
go*, *szlachty* i *cechów Madryckich*, które wy-
jechały z *Madrytu* dnia 11 b. m., przybyły tu
do *Valladolid*, i przedstawiono ie dzisiaj *Ce-
sarzowi*. Na czele tych deputacyi będący mie-
li mowy do *Cesarza*. (*Te wszystkie Monitor
kładzie, a my tylko dwie ważniejsze przyto-
czemy.* “

*Mowa Hrabiego Montarco imieniem Ra-
dy Stanu.*

„ Rada Stanu ma się za szczęśliwą, iż stanęła
„ przed Waszą Cesarzko-Królewką Mością, i
„ może złożyć dzięki za wspaniałą łaskawość,
„ jakąś raczył okazać. Jakieżże wdzięczności
„ nie jest ci winna najwyższa Rada monarchii
„ *Hiszpańskiej* za wydobycie *Hiszpanii* z pod
„ wpływu rad szkodliwych, które iey pię-
„ dziesiątletnie nieszczęścia zrządziły; za o-
„ swobodzenie iey od woyłka *Angielskiego*,
„ które zagroziło ją założeniem teatru woy-
„ ny lądowey na iey ziemi, tudzież klęskami
„ i spustoszeniem, tak często skutkiem iey
„ będącemi! Wdzięczna Rada Stanu za te
„ wszystkie dobrodziejstwa, składa u podnoż-
„ ka tronu twoiego iedną wielką prozbę, a ta
„ jest, abyś *Cesarzu* raczył oddać pod straż
„ wierności naszey Pana i Króla naszego, a
„ brata twoiego; aby powrócił do *Madrytu*,
„ i objął styr rządu, i aby pod dobroczynną
„ władzą tego Monarchy, którego słodycz, mą-
„ drość i sprawiedliwość cała zna *Europa*,

„ osierociła i strapiona monarchia nasza po-
„ zykała oycę w najlepszym z Królów. *Cesa-
„ rzu!* zaprzysięgliśmy mu posłuszeństwo, zło-
„ żyliśmy hołd wierności, i dotrzynamy przy-
„ sięgi naszey, a Wasza Cesarzko-Królewska
„ Mość nie będzie miał powodu do żalowania
„ ani ufności, którąś nas raczył zaszczyścić,
„ ani łaskawości, którąś nam okazał. “

*Mowa Don Juan Novamillo, Korregido-
ra Madryckiego, imieniem miasta Madrytu,
szlachty, duchowieństwa, pięciu korporacyi
większych i mniejszych i mieszkańców pa-
rafii.*

„ Najjaśniejszy Panie! Całe miasto *Ma-
dryt* zgromadziło się do kościołów. Złożyło
nayprzód dzięki Niebu za łaskawość Waszey
Cesarzko-Królewskiej Mości ku tey stolicy
okazaną, której winnismy uniknienie grożą-
cych nam nieszczęść, a potem, wierność i po-
słuszeństwo Królowi *Jozefowi* zaprzysięgło.
Mamy honor podać dziś Waszey Cesarzko-
Królewskiej regerłr obeymujący 27,500 pod-
pisow wszystkich oycow rodziny i gospodarzy
w stolicy. Miasto *Madryt* dochowa wierność
Królowi swojemu; i zaleciło nam, ażebyśmy to
zapewnienie złożyli u tronu Waszey Cesarzko-
Królewskiej Mości, i imieniem iego zręczyli,
iż takowe uczucia nigdy odmiany nie doznają.
Monarcha, który wszystkie wielkie przymioty,
zdobiące tron nasz posiada, który przez zwią-
zek swój z W. C. K. Mością zapewnia nam
wieczny pokoy na lądzie, który technie wspania-
łami uczuciami i zna zasady dobrej admi-
nistracyi, może tylko ustalić szczęście *Hisz-
panii* i pomyślność krajową przywrócić. Ca-
łe miasto *Madryt* błaga cię, Najjaśniejszy Pa-
nie, ażebyś mu porучzył osobę Króla. Szczę-
śliwość *Hiszpanii* odtąd się zacznie, iak się
te życzenia poddanych spełnią. Od tego tyl-
ko dnia mieć będzie *Hiszpania* nadzieie ucho-
nienia się na zawsze od nieszczęść, które in-
trygi, rozruchy cywilne i godne kary zemy-
sły niegodziwych obywateli sprawują. “

Inne Deputacye oświadczyły w mowach swo-
ich podziękowanie *Cesarzowi* za łaskawość o-
kazaną dla miasta *Madrytu*, i upraszały o przy-
wrócenie Króla *Jozefa* na tron *Hiszpański*.

Cesarz Jmć rozmawiał długo z członkami
rozmaitych deputacyi, i oświadczył im, iż się
przychyła do ich życzeń, i że Król *Jozef* od-
prawi wkrótce swój wiazd do *Madrytu*. Na
tey przydługiej audyencyi namienił *Cesarz*, z
iakoą prędkością wypędzono *Anglikow* z pół-
wyspu.

Król *Josef* odprawi swój wjazd do *Madrytu* dnia 18go lub 19go b. m.

Konie do przeprzgu rozestano na gościniec *Baionński*. Sądzą, iż kwatery Cesarzka zofiane wkrótce gdzieś indziej przeniesi są.
z *Madrytu* dnia 10 *Stycznia*.

Wiadomość o rozproszeniu i pędzeniu *Anglików* sprawiła tu mocne wrażenie i prawdziwą radość. Takieśmy mieli się nieszczęśliwemi przez nierolropne nadzieje, które na się karmiono, że teraz z uprąganiem wyglądamy i lekwapliwie cawytamy wiadomość o każdym wypadku, który też nadzieje do gruntu zagładzi. Wszyscy są za przywróceniem pokoiu i rządem, który nas nim obdarzy. Haniebna ucieczka *Anglików* i szybkość, z jaką część naszych prowincy poddała się, są pomysłną wróżbą, którą się wszyscy cieszą. Niemas już prawie śladu rokосу począw zy od rzeki *Bidasoa* aż do *Korunny*, to jest, w rozległości 200 mil, i od *St Ander* do *Sierra Morena*, to jest, w rozległości 150 mil. Gońcy *Valladolid* przybiegają do *Madrytu* w 24 godzinach, i najmnieysze oddziały *Francuzów*, choćby tylko z 10 ludzi złożone, przebiegają kraj wiażz i wzdłuż, nigdzie żadnego gatunku nieprzyjaciół niespotykając. — Duchowieństwo, przenikaione niebezpieczeństwami, w jakie się naraziło, i wdzięczne za zapewnionemu dobrodziejstwu, zachęca mieszkańców do spokojności i jedności. Zaszła ta wielka odmiana, i rozległe prowincye słońdowane wyrzekły się braci do oręża wte dy jeszcze, kiedy dopiero była trzecia część woyska *Francuskiego* w *Hiszpanii*. Ogrmała siła tego odcymania wszelki sposob ludziom burzliwym: zaprzędanym *Anglii*, którzy chcieliby jeszcze uwieść lud i trwać w nayszkodliwszym i naysgłupszym z przedsięwzięć.

z *Burgos* (w *Hiszpanii*) d. 17 *Stycznia*.

Dziś o godzinie pierwszej zjechał tu Cesarz. Odbył drogę konno z *Valladolid* do *Burgos* w pięciu godzinach. Droga ta wynosi 35 mil *Francuzkich*.

z *Bajonny* dnia 16 *Stycznia*.

Rozeszła się tu dziś wieść, iż Cesarz niebawnie tu zjedzie. Wiadomość ta bardzo podobna do prawdy; albowiem mała już tylko część *Hiszpanii* pozostała do podbicia, a bardzo większa połowa tego Królestwa jest już spokojna. General *Gouvion St Cyr* ciągnie z ogromnym woyskiem do *Walencji*. *Andaluzya* nie może dawać długiego odporu korpusom *Xiążat Belluno* (*Victor*) i *Gdańskiego* (*Le-*

febvre). *Saragossa*, którą znaczne woysko opasało i liczna artyllerya bombarduje, wkrótce się w moc *Francuzów* dostanie. Nakoniec, dwie lub trzy tylko twierdze są do wzięcia, i jedna prowincya do uśmierzenia, i lszczętki gdzieiegdzie rok szanow do zabrania. Cała *Hiszpania* czuje potrzebę oddania się nowemu Królowi, i celnieysze miała da w tey mierze za przykładem *Itolcy*. A tak, nie jest już potrzebna obecność Cesarza w *Hiszpanii*, i którykolwiek z *Namieślników* jego podoła dokonać tego, co jeszcze do zrobienia pozostaie. Nadto, ani wątpić, że Król *Josef* wkrótce rządu obeymie, i oycowka władza jego przywróci tey nieszczęśliwey krainie spokojność, któreby był nieustracił, gdyby jurgieltniey *Angielscy* za pomocą kłamstw i gineow niezapalił byli pochodni fanatyzmu i wojny domowej.

— Dnia 18. — Bardzośmy się uradowali postyszawszy, iż Cesarz zjechał tey nocy do zamku *Marrac*, lecz tam dwie tylko godziny zabawił. Po obeyrzeniu dziś rano obozu szlasowego będącego na łoku twierdzy, ruszył w dalszą drogę.

z *Paryża* dnia 26 *Stycznia*.

Dnia 23 ogtey z rana kilkokrotny huk dział zwiastował przyjazd Cesarza do pałacu *Tuilleries*. Nazajutrz w południe, otoczony Cesarz *Xiąż* tami, *Mia* strami, *Dygnit* rzami i nadwornemi urzędnikami, przyjmował powinszowania w pałacu *Tuilleries* od Senatu, Rady Stanu, sądu kassacyjnego, appellacyjnego, kryminalnego, tudzież od municypalności *Paryżkiej*, duchowieństwa i konsyflorza *Protestanckiego*. Wyższe władze Państwa wprowadzono do sali tronowej. *Xiąże* *Vice-Wielki* *Elektor* przedstawił Senat; *Xiąże* *Arcy-Kancelarz*, *Ra* e Stanu i *Sąd* *Kassacyjny*, a *Xiąże* *Arcy-Podskarbi*, *Sąd* *skarbowy*. Inne władze przy gł Cesarz w sali *Pokoju*, a przedstawił je *Xiąże* *Arcy-Kancelarz*. Na tych audyencyach naczelnicy tych władz mieli mowy do Cesarza. (Przylączamy niektóre).

Mowa Prezesa Senatu.

„*Nayaśnatszy* *Panie!* *Myśl* *ludow* *twoich*
„*wszędzie* *ci* *towarzyszyła* *tak* *wśród* *trudow*
„*isk* *i* *niebezpieczeństw* *twoich*. *Szukała* *cię*
„*jeszcze* *w* *miejscach*, *będących* *świadcami*
„*nowych* *tryumf* *w* *oręża* *twoiego* *tey* *nawet*
„*chwili*, *kie* *ty* *twoj* *powrot* *tey* *wielkiej* *Itol-*
„*licy* *zwiastowano*. *Tobie* *tylko* *Cesarzu* *wła-*
„*ściwa* *napętniać* *nagłą* *rad* *ścią* *ludy* *twoje*,
„*a* *przerażać* *nagłą* *trwożą* *nieprzyjaciół* *two-*

„ ich. Tylko coś przebył rzekę *Bidasoa*,
 „ aliści *Zwycięstwo* ogłosiło przybycie twoje
 „ do *Hiszpanii*, i jeszcze wśród odgłosu zwy-
 „ cieżtwo opuściłeś *Hiszpanią*. Opuściłeś ją,
 „ zapewnwszy iey wielkie dobrodziejstwa,
 „ odrodziwszy iey oyczynę; tryumfy twoje
 „ to mają w sobie szczególnego, że jednają
 „ tryumf słuszności i roznowi. Ludy twoje
 „ i Senat z rozczuleniem patrzą na pierwsze
 „ użycie przez ciebie zwycięstwa. Zniósłś
 „ poddaństwo nad brzegami *Wisły*, a teraz
 „ zniósłś Inkwizycją nad brzegami *Tagu*. O
 „ iakże ci dziękować należy imieniem całego
 „ rodzaju ludzkiego za takowe podbicia! “

Mowa Ministra - Stanu Deformont, Dziekana Prezesow Rady Stanu.

„ Nayaśniejszy Panie! Świetność i szybkość
 „ nowych tryumfow woyłka Waszey Cesarzko-
 „ Królewskiej Mości, mądrość praw nadanych
 „ od ciebie ludowi *Hiszpańskiemu*, dzielenie
 „ z twoimi mężnemi trudow i niewygod w
 „ tak ofirey porze roku, wzbudzały w sercach
 „ wszystkich uwielbienie i wdzięczność, lecz
 „ nie mogły przytłumić obawy, którą obec-
 „ ność twoja uprzętała. Powrót Waszey
 „ Cesarzko - Królewskiej Mości przywraca o-
 „ cya czułym i przywiązanydm dziatkom two-
 „ im, i zaręcza nam niewątpliwie, iż iezli ie-
 „ szcze są w *Hiszpanii* iacy nieprzyjaciele do
 „ ścigania i iacy rokaszanie do polkromienia,
 „ nie mamy się już wcale o co troszczyć, i nie
 „ już nie może naruszyć szczęśliwości naszej.
 „ iaką mamy w oglądaniu Waszey Cesarzko-
 „ Królewskiej Mości. Oby, Nayaśniejszy
 „ Panie, zwycięstwa i dobroczynność twoja
 „ przywiódły umyły nieprzyjacieli twoich do
 „ rozumu, i sprawiły, żeby już *Napoleon W.*
 „ używał spokojnie swoiey chwały i przy-
 „ wiązania *Francuzow*! “

Mowa Pana Seguir pierwszego Prezesa Sądu Appellacyjnego.

„ Nayaśniejszy Panie! Nie przestałś na
 „ wzziensieniu takiego państwa, iakiego ieszcze
 „ polerowna *Europa* nie widziała, lecz posta-
 „ nowiłeś dać mu fundamenta, na których sto-
 „ iąc, przetrwałoby samo przez się wszelkie
 „ ludzkie odmiany. Tak owe cudowne *Pira-
 „ midy*, naydawniejsze potęgi i cywilizacyi
 „ pomniki, przetrwały ogromem swoim wie-
 „ ki i barbarzyństwo. — W ślachtetnym wi-
 „ doku czasu, kiedy już potężna prawica two-
 „ ja nie będzie utrzymywała gnachu, któryś
 „ tak daleko wyprowadził, rozszerzasz nieu-
 „ stannie fundamenta jego, usuwasz przycz-
 „

„ ny rozwalenia się onegoż, dajesz podpory,
 „ i wszystkie części wiązesz, aby cała budo-
 „ wa niepodpadła zepsuciu. Toż samo wi-
 „ dzenie nadal, które ci było powodem, abyś
 „ *Włochy* i *Niemcy* do *Francyi* przywiązał,
 „ stało ci się pochopem do połączenia *Hiszpa-
 „ nii*; taż siła, która wszystko opodal za *Re-
 „ nem* i *Alpami* sroldowała, usmierza wszy-
 „ liko poza *Pireneami*; a taż sama wielko-
 „ myślność, która zachowała *Berlin* i *Wie-
 „ deń*, ocala i dźwiga *Madryt*. — Przyzwy-
 „ czaiłś nas Cesarzu do zwycięstw, zdoby-
 „ wania miał i królestw. Gdy wyieżdżasz,
 „ wiemy już, iż z nowemi wawrzynami powro-
 „ cisz, a tych tak szybko nabywasz, iż zale-
 „ dwie mamy czas do przygotowania powin-
 „ szowań naszych. &c, &c. “

Mowa Prefekta Departamentu Sekwany.

„ Nayaśniejszy Panie! Gdy urzędnicy mu-
 „ nicypalai przychodzą ci złożyć w imieniu
 „ dobrego miasta twoiego *Paryża* hołd usza-
 „ nowania, jest to dla nich wielkim szczęściem,
 „ iż mogą oglądać na chwilę w osobie Waszey
 „ Cesarzko - Królewskiej Mości uspokoičila
 „ krainy, w której musiałś użyć mocy orę-
 „ ża twoiego, aby precisnęły się do niey do-
 „ brodziejstwa twoje, i ta to iedynie chwila
 „ nadgradza im troskliwość, której się odiać
 „ nie mogli pod czas niebytności twoiey. Z
 „ tego wyrazu osądź Cesarzu, iaka jest szczę-
 „ śliwość publiczna dzisiaj, dzisiaj, kiedy na-
 „ reście powróciłś na łono wiernych twoich
 „ poddanych spełniwszy zamiary swoje, wy-
 „ pędziwszy fanatyzm i ten lud, który czuie
 „ rozkosz w podniecaniu niesnasek i rozru-
 „ chow na stałym ładzie, z ostatniego przy-
 „ tępku ich w *Europie*. Ubolewali zaśte wży-
 „ scy świetli ludzie i przyjaciele ludzkości nad
 „ momentalnym zaślepieniem ludu *Hiszpań-
 „ skiego*, lecz nie mogli się temu dziwić. Po-
 „ dawaleś, Cesarzu, temu ludowi światło,
 „ którym cywilizacya i filozofia państwo twee
 „ ie wzbogaciła; na ów czas fanatyzm i cie-
 „ mnota, a nadewszystko rachuby ochydney
 „ polityki, stanęły na przeszkodzie. Uprzą-
 „ tnałś wszelkie zawady, za co ci nie tylko
 „ *Hiszpani*, lecz wszyscy uczeni ludzie we
 „ wszystkich narodach dziękować powinni. W
 „ iedney zodezw twoich wyraziłś, iż za two-
 „ ie dobrodziejstwa uczynione oycow, spo-
 „ dziewasz się dopiero wdzięczności od ich
 „ dzieci; pozwol, Cesarzu, powiedzieć sobie,
 „ iż w tym tylko pomyliłś się, ponieważ *Hi-
 „ szpania* nie mogła patrzeć bez wdzięczno-

ści, iak cała *Europa* bez uwielbienia, naten
 „ piękny widok wszystko mogącego zwycięz-
 „ cy, który obiecał i nadał pokoy dotąd bun-
 „ townicznemu miastu, i który stawszy się wśród
 „ szczęku nawet ożęza prawodawcą; obalił u-
 „ łatwienia przeciwnie szczęśliwości zwycię-
 „ żonych, a nadał natomiast łosowniejsze do-
 „ praw człowieka i ułatwiające użycie wszel-
 „ kich sposobów publiczney pomyślności. W
 „ tych wielkich okolicznościach dobre miało
 „ twoje *Paryż* nie mogło dać nowych do-
 „ wodow swojego poświęcenia się dla *Wafzey*
 „ Cesarzko-Królewskiej Mości, ponieważ nie
 „ potrzebowałaś nowych posiłkow: ale gdyby
 „ silniejsze intryki mocniejszy opór zrządzi-
 „ ły, wzmogłyby się usiłowania nasze w sto-
 „ sunku do wielkich twoich zamiarow i prze-
 „ szkod; *Paryż* pokwapiłby się okazać swe
 „ przywiązanie, i wyprzedziłby nawet inne mi-
 „ asta państwa twoiego, niemniej zapewne wier-
 „ ne, lecz mniey od *Itolicy* szczęśliwe, bo ta
 „ zawsze może nypierwey złożyć u tronu two-
 „ iego życzenia swoje za twoją pomyślność, i
 „ wynurzyć nieograniczone poświęcenie się
 „ dla ciebie. “

O godzinie pierwszej, Xiążę *Kurakin*, Am-
 balsador Imperatora Jmci *Rosyjskiego*, zło-
 żył list swoy wierzytelny; wspomniany Am-
 balsador został wprowadzony na audyencyą
 przez Miśtrza obrzędowego i zastępcę jego,
 którzy poiechali po niego trzema dworkiem
 mi posiadami. Wprowadził go zaś do gabi-
 netu Cesarzkiego Wielki Miśtrz obrzędowy,
 a przedstawił Xiążę *Vice Wielki Elektor*, za-
 stępujący Arcy Kanclerza Państwa.

Przymował potym Cesarz Jmć w sali tro-
 nowey ciało dyplomatyczne, które z zwyczaj-
 nemi obrzędami wprowadzono. Uważano iż
 Cesarz Jmć miał na sobie wielką wstęgę or-
 deru *S. Jędrzeia*. Na tey sudyencyi Xiążę
Kurakin, Ambalsador *Rosyjski*, przedstawił:
 Hrabiego *Koczubey*, tajnego Konsyliarza Im-
 peratora Jmci; Hrabiego *Machoczyńskiego*; Hra-
 biego *Komorowskiego*, Generała-Adjutanta Im-
 peratorskiego; Pana *Czeliszew* Pułkownika
 gwardy Imperatorskiej; Panow *Gervais*, *Szas-
 pow*, *Kreidaman*, Konsyliarzow listow; Pa-
 now *Borelle*, *Poliokow*, *Dywow*, i Hrabiego
Tolstoy, należących do wydziału interesow
 zagranicznych; nakoniec, Xiążęta *Szakow-
 skoy*, Generała Majora. — Hrabia *Metternich*,
 Poseł *Austryacki* przedstawił Xiążęta *Ester-
 hazego*, należącego do legacyi i Szambelana;
 Hrabiego *Pzar*, Majora i Szambelana, Hrabie-

go *Ugarte*, Konsyliarza przy Gubernium *Mo-
 rawii* i Szambelana. — Xiążę *Monteleone* Poseł
 Króla oboiwej *Sycylii* przedstawił kawalera *Ca-
 racciolo de Nelipano*, sekretarza legacyi. —
Baron de Senft Pilsach, Minister pomocny
 Króla Jmci *Saskiego*, przedstawił Barona *Just*,
 Miśtrza obrzędowego Królewskiego i Hrabie-
 go *Zaluskiego*. Xiążę *de Frias*, Poseł *Hisz-
 pański* przedstawił: Generała *Kindelan*, człon-
 ka legii honorowey; Kapitana *Kindelan* sy-
 na iego i adjutanta, tudzież kawalera *Larrea*,
 Intendenta woysk Króla Jmci Katolickiego.

Tegoż dnia, którego Cesarz powrócił do
Paryża, przybyli Minister Sekretarz-Stanu i
 W. Marszałek pałacowy Xiążę *Fryulu* (*Du-
 roc*).

Podług listow z *Bajonny*, Xiążę *Neufcha-
 telski* będzie dowodził tymczasowie znaczną
 częścią woyska w *Hiszpanii*.

Wyrok Cesarzki wydany w *Astorga* dnia
 1szego Stycznia, zawiera takie przepisy:

„ Ośmdziesiąt tysięcy konkrpcyonistów,
 z roku 1810 będą niezwłocznie zaciągnię-
 aci ruszą w drugę dnia i Lutego. Rozkład
 ich do różnych korpusow odbędzie się podług
 przepisu Ministra woyny. Pięciu dobranych
 ludzi z każdego departamentu, umiejących czy-
 tać i pisać, przznacza się na welitow w gwar-
 dyi Cesarzkiej. Czterdziecia część konkrp-
 cyonistów z każdego departamentu będzie wy-
 brana na karabinierow i kirysyerow, a dru-
 ga czterdziecia część na artyllerzystow i sa-
 perow. Reszta poydzie do piechoty i jazdy,
 tak, aby każda kompania piechoty miała
 po 140 ludzi. Co się tycze regimentow niema-
 iących piętego batalionu, tym nadda się po
 560 ludzi, iakby ten batalion był rzeczywi-
 ście, owo zgola, aby każdy regiment piecho-
 ty miał po 3,920 ludzi, oprócz sztabu, czyli by te
 regimenta były 4 lub 5cio batalionowe, a re-
 giment dragonow, huzarow i lirzelcow kon-
 nych, żeby miały po 1,100 ludzi, regimenta
 artylleryi pieszey po 140 ludzi w kompanii,
 bataliony saperow po 140 w kompanii &c. —
 Pięć tysięcy konkrpcyonistów przznacza się
 do gwardy Cesarzkiej. “

Dziennik Publiciste taki artykuł zawiera:

„ Prowincye *Austryckie* są już zużone
 rozkazami iedne drugim przeciwnemi, które
 prawie codziennie odbierają względem urzą-
 dzenia woyskowego. Też to niedłałości i nie-
 pewności rządu, co ma przedsięwziąć oflate-
 canie, przypisują coraz widoczniejsze zmniej-
 szanie się kredytu, pomimo roltropnych środ-

kow, iakich chwycił się Cesarz *Franciszek* dla podzwignienia onegoż. Wahanie się gabinetu *Wiedeńskiego* dało powód do smutnych wniosków. Rozeszło się po *Węgrzech* pismo, w którym intrzygi dworskic wydane są na jaw, lubo może w przesadzonym sposobie. Zaklinał w nim Cesarza, aby sam czuwał nad spokojnością państwa swojego, i powściągnął dumę dwóch lub trzech ambitnych młodzików, których nierozsądne mowy i czyny dosłatecznemi są do nabawienia trwogą monarchii. Podają w tym piśmie za wzór politykę *Maryi-Terefisy*. Od zgonu tej wielkiej królowey (słowa są tegoż pisma) nie było już niewiafity, ktaraby się umiała podnieść do rozsądnych maxym dobrego polityka. Dla czegoż więc porywają się niektóre do okazywania iey wpływu. “

Pismo publiczne tuteysze pod tytułem: *Gazette de France* umieściło list z *Genewi* od iednego *Agenta Angielskiego* w *Wiedniu* do *Pana Mathews* w *Londynie*. Wyrażono w nim, iż pewny człowiek mający wielki wpływ oświadczył: że ofiarowane posiłki powinny być przynajmniej potrójne, a wszelako *Austryi* dopiero dnia i Listopada zebrałaby ludzi do wojska, we trzy lata wytławiłaby artylleryą, a w 15 lat, iazdę; poczym się układy rozchwiały.

Dziennik zwany *Paryzki* zawiera w sobie następujący artykuł: — „Zapewniają, iż Król *Szwedzki* na powtórne oświadczenie swoje, iż chciałby iechać do *Petersburga*, taką odpowiedź odebrał, i iż w każdej inney okoliczności chętnieby tam został przyjętym; lecz iako sprzymierzeniec *Anglii*, i za iey sprawę przeciwko *Rosyi* ubroiony, doznałby przykrego uczucia w *Petersburgu*, iakby mu uśmie powtorzono, iż musi rzec się *Finlandyi*. Wszyscy officerowie *Szwedzcy*, rodem z *Finlandyi*, lub posiadający tam iaką własność, wykonywają przysięgę wierności *Imperatorowi Jmci Rosyjskiemu*. “

Monitor umieścił następujący artykuł z *Konstantynopola* dnia 12 *Grudnia*: — „Flotta kupiecka płynąca z *Malty*, i złożona z 35 okrętów, powiększey części pod banderą *Austryacką*, weszła przed niejakim czasem na *Archipelag* pod załogą fregaty *Angielskiej*. Okręty te udały się potem do rozmaitych miaysc im przeznaczonych, gdzie za pomocą fałszywych papierów z *Tryestu*, *Fiume* i innych neutralnych portów, zostały przyjęte, i towary osadnicze, wzięte w *Malcie*, wyla-

dowały. Okręty *Austryackie* przybyłe z tą flotą, doznały szczególniejszego zdarzenia. Wypływając bowiem po większey części z *Tryestu*, zabrały tam plody i towary z rezydkielni *Austryackich*, udały się do *Malty* dla nabrania tam reszty towarów i otrzymania paszportów *Angielskich*. Zabrali *Anglicy* te wszystkie towary, i przymusili okręty *Austryackie*, ażeby same tylko towary *Angielskie* naładowały. “

Tenże *Monitor* zawiera w sobie następujący artykuł z *Trawnika* dnia 18 *Grudnia*: — „Krwawe kłotnie zaszły między *Kroatami* *Austryackimi* i *Tureckimi*. Spalili *Turcy* kilka wsi nieprzyjaciółom swoim. Nadciągnęły dwa regimenty *Austryackie* i stoczyły bitwę. Twierdze pograniczne strzelały do siebie na wzajem. Wiele ludzi z obydwóch stron zginęło, a *Bosniacy* niezaniechali napadów swoich. Wypadki te zaszły niedaleko *Biha-toch* nad rzeką *Unna*. *Basza* i *Konsul* starali się uspokoić ten rozruch, i zapobiedz nowemu rozlewowi krwi, lecz mocno lękać się wypada, ażeby usiłowaniaich niebyły nadaremne. “

Dnia 18 b. m. spuszczone w *Bordeaux* z warsztatu korwettej *la Sapho*.

z *Strazburga* dnia 20 *Stycznia*.

Nadszedł tu rozkaz, ażeby pałac *Cesarzki* w tuteyszym mieście iak najprędzey wyprzedzono. Spodziewamy się tu niezwłocznie przybycia z *Paryża* tapicerów i osób mających dozór nad sprzętami *Cesarzkimi*.

z *Erfurtu* dnia 28 *Stycznia*.

Zapewniają, iż wojsko *Angielskie* w *Hiszpanii* zostało prawie zupełnie wycięte.

Mowią, iż *Generał Oudinot* pozylka wkrótce stopień *Marszałka*.

z *Norymbergi* dnia 22 *Stycznia*.

Gazeta tuteysza umieściła następujący artykuł z *Prus*: — „Do tych czas wzięto do więzienia następujących dowódców *Pruskich*: *Generała Le Coq*, przeszłego dowódcę w *Hameln*; *Generała Beneckendorf*, dowódcę w *Spandau*; *Pułkownika Baumann*, inżyniera w twierdzy *Kistrynie*; *Majora Rauch*, któremu zarzucają, iż znalazł szpadę *Fryderyka Wielkiego* i t. d. *Generał Ingersleben*, dowódca w *Kistrynie*, miał umknąć za granicę. — *Pan Colln* doznał ludzkiego obeyscia się w więzieniu swoim, może daley trudnić się pismami swoimi, i wyda dokładną obronę

życia swego pod względem literatury i polityki.

z Frankfurtu dnia 21 Stycznia.

W tych dniach przybył tu officer sztabowy Pruski z kilku kommissarzami, końcem opatrzenia potrzeb ięńców wojennych Pruskich powracających z Francyi, którzy trzewiki, pończochy, koszule &c. dostaną.

z Amsterdamu dnia 24 Stycznia.

Listy z Ameryki donoszą, iż obrady obydwóch Izb kongresu Amerykańskiego względem ambargo, 5 dni trwały, i że wniosek Pana Hitchouse, doradzający zniesienie tego ambargo, został odrzuconym. W Senacie było pięć kresek za, a 26 przeciwko wspomnianemu wnioskowi; w Izbie Reprezentantów naliczono 21 kresek za, a 44 przeciwko temuż wnioskowi.

Królestwo Hollenderskie ma 2,046,224 mieszkańców.

Całe Xięstwo Oldenburskie wraz z Xięstwem Lubeckim ma 97 $\frac{1}{2}$ mil kwadratowych, 159,550 ludności, 6 miast, 10 miasteczek, 580 wsi i 601,200 złotych Niemieckich dochodu.

z Neapolu dnia 1 Stycznia.

Król nasz wydał następujący wyrok:

1) „ Duchowni, co do spraw cywilnych i kryminalnych, należą równie, jak wszyscy poddani, od zaprowadzenia kodexu Napoleona, do sądów świeckich. “

2) „ Władza Biskupow co do karności duchowney, została podług przepisow prawa kościelnego w zupełney mocy przy biskupach; rozciąga się do wszystkich duchownych w ich dycezyach za przestępstwa, które nie są cywilnemi lub kryminalnemi. “

3) „ Przestępstwa duchownych karane bydź mają w miarę ich wykroczenia, iuż osadzeniem na czas jaki w seminarium, iuż oddaleniem od plebanii. &c. “

4) „ Biskupi dołożą wszelkiego starania do zachowania karności kościelney. Czuwać będą nad sprawowaniem się duchownych, i ile razy uznają tego potrzebę, udadzą się o pomoc do władz naszych. “

„ Podług innego wyroku, xięga postępowania sądowego dla Państwa Francuzkiego zaprowadzona została od 1go Stycznia 1809, i wszystkie dawniejsze przepisy lub zwyczaj są uchylone. “

Z St. Lucide donoszą pod dniem 20 Grudnia, że pod tamtejszemi brzegami pokazały

się dwa nieprzyjacielskie statki, które wysłały trzy szalupy dla opanowania stojącego tam kupieckiego statku, lecz gwardye narodowe udały się natychmiast nad brzegi i odparły nieprzyjaciela. “

z Berlina dnia 4 Lutego.

Dnia 1go i 2go b. m. przyszły tu z Królestwa uiehdzone konie ze stad Królewskiego, tudzież pewna liczba pojazdów Królewskich, niemniej kredens stołowy, a to pod sirażą oddziału gwardyi Monarchy naszego.

z Petersburga dnia 24 Stycznia.

Dnia 13 b. m. iako w uroczystość Nowego Roku Rosyjskiego, złożył Król Pruski osobiście powiaszowanie swoje Imperatorowi Jmci, obydwom Imperatorowym i Wielkim Xięźniczkom. — Dnia 15 oglądał Król Pruski gwardyą Imperatorską, a Generał Uwarow dał dla niego śniadanie w koszarach. Wieczorem grano tragedya Semiramis. Dnia 16, gdy wspomniony Król oglądał zbrojownię, podarował mu Imperator Jmć wzory dział Rosyjskich. — Dnia 19 Imperatorowa wdowa pokazała Królestwu Pruskim założony przez siebie Instytut, gdzie 360 młodych panienek odbierają naukę; w tych liczbie znajduje się także Xięźniczka Georgińska Cheskuliszetszey. Wieczorem był w palacu Tauryskim bal maskowy, na który 3,000 biletow rozdano. Sala była oświetlona 16 tysiącami świec woskowych, a orkiestra składała się z 200 muzykantow. — Dnia 23 był mroz na 30 stopni, wszelako obadwa Monarchowie poiechali sankami do małego drewnianego domku, który Piotr Wielki wybudował. Dnia 24 był bal u Hrabiego Stroganow. Zdać się, iż Królestwo Pruscy wwiadą niezawodnie dnia 31 b. m. z tutejszey stolicy na powrot do kraju swojego.

z Kopenhagi dnia 17 Stycznia.

Oto jest terazniejsza liczba officerow morskich Duńskich zostających w służbie: jeden Admirał, 2ch Vice-Admirałow, 3ch Kontr-Admirałow, 9ciu kommandorow, 13 kommandorow zastępcow, 30 pierwszych kapitanow, 31 drugich kapitanow, 55ciu pierwszych Porucznikow. Przy wydziale zaciągu marytkow znajduje się 5 kommandorow, 4ch kommandorow-zastępcow, 5ciu pierwszych kapitanow i 2ch drugich kapitanow. Kadetow morskich jest 161tu, którzy biorą 100 talarow pensyi, 161tu mających 48 lub 50 talarow pensyi, 21 bez pensyi, a 30 zapisanych, lecz jeszcze nieoddanych do korpusow.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 11GO LUTEGO ROKU 1809 W SOBOTE.

JW. Serra Rezydent *Francuzki* obchodził w tuteyszej stolicy dnia 8 b. m. przez świetny i bardzo liczny bal Rocznicę bitwy *Eylauskiej*, i powrot Nayaśniejszego Cesarza *Napoleona*, Pana iego, do stolicy Państwa swoiego, po zupełnym prawie uspokoeniu *Hiszpanii*. Napisy w transparentach, stosowne do celu fełlynu, równie gułtownie iak wspaniale danego, powiększyły ieszcze świetność iego, i wzbudziły powszechny zapal, iaki zawsze wielkie czyny Bohatyrza władaiącego losami Europy wzbudzaią.

Transparenta wzdłuż wschodow.

Przy wyjściu na wschody:

Caesar Hispana

Na zakwacie:

Repetit Penates.

Przy wyjściu ze wschodow:

Victor ab Ora.

Co wszystko w wolnym tłumaczeniu znaczy:

Cesarz Zwycięzca *Hiszpanow* Uśmierzonych

Powraca do Ojczyzny.

Nado drzwiami do pierwszego pokoju:

Imp: Caes: Aug: NAPOLEONI P. F.

Reduci

Vota

Socialia.

Co znaczy:

Cesarzowi NAPOLEONOWI, Zawsze Szczęśliwemu, Przybytemu, Zyczenia Sprzymierzonych Narodów.

W pierwszym pokoju:

Preussische-Eylau 8 Fevrier 1809.

Là, pour retarder le courage,

On vit la nature sauvage

Autour de ses enfans divers
Amalser soudain les hivers.
Envain Borés aux mains d'Achille
Crut rendre le fer inutile.
Aux vents, au neigueux Orion
Le Héros dans son coeur s'oppose:
Son bras sur sa lance repose,
Et Friedland luit à l'horison.

Toż po POLSKU.

Preussische-Eylau dnia 8 Lutego 1809.

Tam, aby męztwo *Frankow* przeparła
Natura dzika, moc swą wywarła.

W pośród gwałtownych zimy zamieci,

Chciała Mu wierne pochłonać dzieci;

Lecz się *Boreasz* próżno wysiła,

By dzielność odiać broni *Achilla*;

Zawieruch dżdżytych burzliwa flaga

Ducha stałego tym więcej wzmaga.

Spocznie na mieczu: aż wśród tey burzy

Zorza *Frydlancka* wraz się wynurzy.

Wolki.

Na Zgromadzeniu Powiatow *Błońskiego* i *Warszawskiego* odbytym w kościele *JXięży Bernardynow Warszawskich*, obrany zoltał Deputowanym na Sejm *JPan Wilhelm Obywatel Mialta Błonia.*

MINISTER SKARBU

Uwiadomia Publiczność przez wzglad czynionych trudności w niektórych miejscach w przyimowaniu według redukcji srebrników i dytkow *Pruskich*, iż te billony, gdy są do-

bre, we wszelkich kafsach są przyjmowane; w tenczas ich tylko kasy przyjmować nie mogą, gdy są z liczby fałszywych, a w obwieszczeniach Ministra Skarbu pod dniem 12 Lutego, 23 Września, 29 Grudnia 1808 i dnia 1go Lutego 1809 roku przez Gazety do wiadomości powszechnej podanych.— Działo się w *Warszawie* dnia 8go Lutego 1809.

Tad: *Dembowski*, M. S.

Jozef Czyżewski, S. S. G.

z *Mławy* dnia 29 *Stycznia*.

Donieśliśmy już, iż na Seymiku naszym z obywatelów szlachty złożonym, obrany został Poltem z Powiatu *Mławskiego* JW. *Jozef Pisarzewski z Kondrayca*, pod prezydencją JW. *Jozefa Bromirskiego*, Sędziego Pokoju tegoż Powiatu, zastępującego JW. *Jozefa Bońkowskiego* mianowanego przez Najjaśniejszego Pana Marszałkiem Seymiku, dla choroby nieprzytomnego. Kładziemy teraz mowę tegoż zastępcy Marszałka, którą miał przy zagaeniu Seymiku.

Głos JW. Jozefa Bromirskiego Sędziego pokoju, miejsce JW. Marszałka zastępującego na Seymiku Szlacheckim dnia 26 Stycznia 1809 roku, w Mławie do Obywateli miany.

O BYWATELE!

Dla przypadku choroby JW. *Bońkowskiego* na Seymik niniejszy przez Najjaśniejszego Pana przeznaczanego Marszałka z woli prawa iako Sędziego Pokoju w celu zagaienia, i uporządkowania Seymiku w tey świątyni w pośredku was stanąwszy, kilkunastoletnim milczaniem przerywany dziś w uniesieniu uczuć moich, raz pierwszy podnoszę głos w lnegu *Polaka*. To święte niepodległości znamiecnotę, i mężstwem przodków naszych wypracowane, przemocą wydarte, lecz znouu nam przez Najjaśniejszego Cesarza zwrócone, poświęcam z wdzięcznością i uszanowaniem temu Monarsze. Niech żyje *Napoleon*!

Wielu wiekami uciśnionego despotyzmem ludu głosy, przecież się przebiły przez klepienia Niebios; rozkazał Pan natury, aby ona mocą sztuki swojej z miliona milionów wprowadziła człowieka, nadając mu te wszystkie doskonałości, władze, które wczęściach tylko niedgdyś wielkim udzielała Monarchom; Dał mu Pan swego geniusza, aby go prowadzić po stopniach coraz wyższych niebespieczeństw, poślawił go na górze sławy, aby karał tyranów, nadgradał dobrych Królów, zwracał ludom wolność, i lipsołne do ich sylig-

matu nadał prawa i konstytucyą. Już zdaleka ulkutecz ił czyny swego powołania, gdy my zepchnięci z łona oyczyzny nieprawym podlegając Królom, od niego tylko samego spodziewali się ratunku.

Na przeciw temu wyśialiśmy do woiennych usług braci naszych; on ich odosobnił, pozwalając im pod właściwym imieniem Legionów *Polskich* właściwego *Polakom* dawać mężstwa dowody. Naoliatek, wybiła godzina naszego szczęścia; na polu sławy skruszył niewolę naszą, spadły znagła kajdany, a *Polak* odżył się w części oyczyłią ziemię, imię, i swoy byt pierwszy, odebrał z rąk iego prawa, konstytucyą i Króla ze krwi Królów swoich.

Już więc wolni dziś zgromadziwszy się na Radę Seymikową, przez pamięć dawnego nieśczęścia, porańmy wady dawne, prawdziwą tych nieśczęść przyczynę; nieszukajmy między sobą przemoey, do której ubiegaliśmy się pod pozorem liczniejszą partyą Praw obrony; zręczmy się dumy, i osobiliego interesu, które powszechnemu dobru były zawsze szkodliwe; odosobniaymy się co do parcia wyboru urzędników; niech każdy sądzi podług własnego przekonania, ale iednoczmy się w chęci sprawiedliwego wyboru; ponieważ nam wiele zależy na urzędnikach zdalnych, i ucharakteryzowanych, różność stanu niech nieodrżni ambicyi naszej, ale niech dogadza terażniejszey zaradzeniu potrzebie; zaszczerpione drzewo pokad niedoynie wzrostu swego, mocnego wyciąga wsparcia, i w utrzymaniu siebie trófkliwey plności. “

z *Paryża* dnia 27 *Stycznia*.

W tutejszych okolicach zbiera się znaczny korpus wojska, do którego już udały się dywizye Generałów *Carra — St Cyr i Legrand*. Osoby mające związek z naypierwszemi członkami rządu, zapewniają, iż wspomniony korpus iest przeznaczonym do nowej wyprawy do *Irlandyi*, o której pomyślnym skutku bynajmniej wątpić niemożna. Też same osoby twierdzą, iż piechota i iarda, stojąca pod *Lugdunem*, są przeznaczone do zdobycia *Sycylii*.

Umarł w *Paryżu* sławny violencellista *Rohde* i Pan *Blanchard*, znakomity napowietrzny żeglarz, który balonem przeleciał przez kanał z *Anglii* do *Francyi*, i z tey przyczyny niedaleko *Calais* wystawiono pomnik w miejscu, gdzie się spuścił na ziemię.

— z *Warszawy* —

Po zaśley odwilży dnia 29 *Stycznia*, któ-

ra trwała do dnia 8go Lutego, naywięcej było stopni ciepła 4ry. Nałtały potem mrozy, i było stopni zimna

Dnia 8	Lutego	—	8°
—	9	—	10.
—	10	—	11.
—	11	—	0.

Magier.

Słowo przeszłej szarady — *Obyczay.*

LOGOGRYF.

Na nogach się *iedenisu* wspieram,
 Poety w sobie nazwisko zawieram.
 We mnie masz rzekę, ptaka, lesne zwierze,
 Z czego roślina wzrosł i siłę bierze.
 To, co początkiem *mniemaią* bydyć świata,
 Czém pszczoła swoje dostatki przepłata.
 Co wszem poiazdom moc i trwałość daie;
 Wagę, na którą Muzulman *prze*daie;
 We mnie częsć *twarzy*, *malenkie* stworzenie,
 Którego bywa przykre *ukasz*enie:
 Przyjaciel nocy, tytuł *znamienny*,
 Imie Monarchy, napóy *wysmienity*,
 Karty nazwisko, *wieśniacze* narzędzie,
 Co w broń *zmienione*, bardzo *straszny* będzie;
 Na czém się *wisiec* wielu rzeczom zdarza;
 Wreście masz we mnie nazwisko *xiegarza*.

W mowie, w której JX. *Staszic* zdawał sprawę o czteroletnich pracach Towarzystwa Króliewko-*Warszawskiego* Przyjaciół nauk, a którzyśmy umieścili, zaszyły następujące omyłki:
W trzecim wydziale *Filologii*.

W sensie *zaczynaiącym* się „*Woiewoda* „*Senator Potocki*“ położono iest, *ta* *władna* *przyjemność*, *zamiast* *ta* *utudna* *przyjemność*.

W sensie *zaczynaiącym* się, — *Nasz kollega*, położono iest, w *dzieciach* *Polskich* *Słynny*, *zamiast* *Słynny*; *potym* w ciągu tegoż sensu, tak nam *przyjemnie* *rzucił* *seym* *Wislicki*, *zamiast* *nucił*; w *Świątyni* *Sybilli*, *zamiast* *a* w *świątyni* *Sybilli*; *daley*, *iakoby* *wieszczym* *duchem* *tknięty*, *zamiast* *wieszczym* *duchem* *tchnięty*.

OBWIESZCZENIA.

MINISTER SKARBU

Uwiadomia Publiczność: że wszelkie nowe bilony Prulkie z mennicy Głaskiej wychodzące, a mimo zakazy i czynność Officialitów Ikarbowych, którym straż pograniczna powierzona, w kraj Xięstwa Warszawskiego wcielające się, w żadnych kalsach publicznych przyjmowane nie będą, jako pieniądze wartości wewnętrzney nieodpo-

wiadającey cenie im przez Rząd Prulki nadaney Z bilonow tychże satym w szczególności 9cio i 18sto krayerowki Prulkie z Literą G. na dole, wyrażającą, że w Głaskiej mennicy są bite, iuż po kraju chodzące, pozwolonego kursu mieć nie mogą, i lubo Minister Ikarbu poźniej wartość wewnętrzną tychże Publiczności ogłosi, takowe jednak podług ich wewnętrzney wartości nawet w kalsach Publicznych Xięstwa Warszawskiego przyjmowane nie będą. — Dan w Warszawie dnia 6 Lutego 1809.

Tad: Dembowski, M. S.
 Jozef C-żewski, S. S. G.

Trybunał pierwszy Instancyi Departamentu Łomżyńskiego podaje w Departamencie do publiczney wiadomości, iż Nayiasnieyszy Pan trokklivy o dobro swych poddanych, dekretem daty 6go t. m. raczył naytakawiey postanowić, iżby lummy Depozytowe Xięstwa Warszawskiego, do tychczas z Króliewca i Białogłoku nie wydane, przyrządzowaniem prywatnych kapitałow Prulkich w Xięstwie znajdujących się, zabezpieczonemi scfaly. — Stosownie przeto do pomienionego Dekretu, oraz do Rełkryptow JW. Ministra Sprawiedliwości pod dniami 12 i 18 t. m. Trybunał rościaga areoszt na wszelkie w Departamencie znajdujące się kapitały Depozytowe, i prywatnych Obywateli Prulkich, i nikt z obywateli pod własną odpowiedzialnością, oraz pod karą powtorney zapłaty, nie iest moeen wypłacać podobnych kapitałow, lub zaległych procentow, dopóki wola Nayiasnieyszego Pana inacey w tej mierze nie postanowi. — Areoszt takowy ma być natychmiast w Powiatach przez Podsekow, oraz przez pisma publiczane, i zawieszanie u drawi łądowych, ogłoszony. — w Łomży dnia 24 Stycznia 1809.

Bobiński, Prezes.
 Szredziński, Pisarz.

Niżey podpisany Assessor Prefektury departamentu Warszawskiego od teyże Prefektury do administracyi pozofatności Benofickich delegowany, wzywa z liasz by tych, którzy rozumieią mieć ieszcze z ekazy depozytów swoich iakowe do Xięzy Benofów preosye, mianowicie Barbarę Filipową, Annę Bornier, Agatę Karolową, Katarzynę Biernaacką, i Maryannę Olszewską, ażeby dowodami, dokumentami dla odebrania depozytów swoich przed nim stawili się obecnie lub przez swych plenipotentow. Odeszwa ich w każdym czasie przyiętą będzie w pomieszkaniu wyżej podpisanego delegowanego, na Ulicy Bielańska zwany w domu Pawłowiczow pod Nrem 593 każdego dnia po południu od godziny 3ciey do 4tey. Przeciąg czasu do czynienia takowych zgłoszeń oznacza się do 1go Lipca r. b. Zaniedbuiący onego, prawo własności utrac. — w Warszawie dnia 30 Stycznia 1809.

Bacciarelli.

Trybunał Cywilny pierwszy Instancyi Departamentu Płockiego wyznaczyszy na domaganie się Kredytorow do publiczney licytacyi i sprzedaży dobr Krzynowłodzkich w Powiecie Przaszyskim Departamencie Płockim Iytuowanych, których całkowita Taxa w Archiwum Trybunału zawsze iest do przeczytania wolna, trzy termina, pierwszy na 20 Stycznia dnia a. f. drugi na 20 Kwietnia a. f. a trzeci i ostatni na 20 Lipca 1809 roku przed Delegowanym do odbycia pomienioney licytacyi wyznaczonym W. Dziedzickim Assesorem, wzywa przeto wszystkich ochotnikow do licytowania dobr wspomnianych wolą miiących, by się w rzeczonych terminach stawili, a naywięcej dajacemu i bezpieczenstwo okazujacemu, dobra

kupione przybite zofianą. — Datt: w Płocku dnia 29 Sierpnia 1808 roku. (podpisano *Młodzianowski.*)

DONIESIENIA.

Wierzycciele ś. p. JW, *Rybińskiego Biskupa Kujawskiego* mający likwidowane za zeszłego Rządu do tegoż JW, Biskupa pretensye, a chcący takowych za gotowe zbyć pieniądze, zechcą się udać do niżej podpisanego, mającego zlecenie wdania się w tey mierze w układy. Zastać go codziennie można między 8mą i 9tą z rana i między 3cią i 4tą po południu, — w *Warszawie, na Podwalu, w kamienicy Kupca Filipeckiego Nr 511* dnia 27 Stycznia 1809. *Antoni Łabęcki, Mecenaz S. K.*

Niżej podpisany ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż Towar swój szkła rozmaitego Czeskiego w różnych fasonach i brylantowanego, tudzież Zwierciadeł w pałacu pod Nrem 497. na ulicy *Napoleona*, dawniey *Miodowa* zwaney iak filary, na składzie znajdujący się, przez Aukcyą sprzedawać będzie dnia 13go Lutego i dni następujących; ktoby więc życzył sobie z tego Towaru iakiego gatunku nabydź, raczy się udać do pomienionego pałacu, w którym aukcyą z rana i po południu odbywać się będzie. *Bernard Rifschert.*

63cie ciągnięcie Loteryi Kraiowej było we Czwartek dnia 9go Lutego 1809, w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w *Warszawie w Domu Dyrekcji Loteryi Kraiowych*. Wyciągnięte są z koła szczęścia następujące numera:

36. 26. 52. 64. 90.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 20go Lutego 1809 roku.

Losow na Loteryą Klaszyczną Xięstwa Warszawskiego dostanie zawsze w Kantorze Generalnym.

W Księgarniach Macieja i Kazmierza Szczepańskich iest Kalendarzyk Polityczny na rok 1809 z kopersztychami i różnymi Magistraturami, kosztuje zł: 5. w lepszy oprawie zł: 6. — Kalendarz Gospodarki zł: 1 gr: 15. w lepszy oprawie zł: 2. Scażany zł: 1 gr: 15. podklejony na takturze zł: 3. Kieszonkowy zł: 1 gr: 15. Damki z modami i sztu kopersztychami w piękney oprawie złotych 10. — Komedia Achilles grana na teatrze tutejszym w przytomności Najjaśniejszego Pana zł: 3. — Giermkowie Króla Jana III. zł: 2 gr: 15. — Gadula nad Gadulami o-ix tych 2 gr: 15. — Karolina czyli nowa Pamela Tom. 3 zł: 12. — Wieki uczone Starożytnych Raymian i Gra-

now, i innych iak zaynowłych książek w tych Księgarniach dostać można w *Starym Mieście.*

Gdy pod dniem 15 miesiąca Grudnia roku zeszłego pomiędzy niżej podpisaną, a W. JPanem Fryderykiem Wilhelmem Heiflerem Kupcem kontrakt wspólki handlu lukienego w roku 1806 z tymże zawarty, przez dobrowolaną ugodę rozwiązany został, i tenże handel pod Firmą Dawid Lottich et Heifler będący teraz Firmę Dawid Lottich Sukcesorowie mieć będzie, niemający gdy względem interesów pomienionego handlu dawniey W. JPanu Henrykowi Stöckiertowi Kupcowi pozwolona Prokura odtąd ufaie, i handel lukieny pod Firmą Dawid Lottich Sukcesorowie w mieyscu swoim i w Domu przy Krakowskim Przedmieściu pod Numerem 452 tymowannym nadal pozostanie, przeto niżej podpisana o tym Prześwietną i talkawą Publiczność ma honor zawiadomić. — w *Warszawie* dnia 20go Lutego 1809.

Zuzanna Stöckiert, bywsza wdowa Lottich.

W ukończonym ciągnięciu pierwszey Klasy 39tey Królewsko-Drezdeńskiej Loteryi Klaszyczney następujące wygrane w Kantorze naszym przypadły, na Numer 8257 Tal: 200; trzy wygrane po Tal: 100 na Nra 8325, 13247, 14647; 5 wygrane po 40 Tal: na Nra 326, 684, 11525, 24702, 32266 i w maieyszych wygranych po 15 Tal: i 7 Tal: 318 Tal: — Do pierwszey Klasy Loteryi Klaszyczney, tuteyszey iako i Drezdeńskiej na drugą Klasę, można sznouw całych, pół, i ćwierć losow nabyć w naszym Kantorze. — w *Warszawie* dnia 10go Lutego 1809.

Petiscus i Kompania na ulicy Długiej w Pałacu Podkańskich.

JW. Antoni Byszawiki, Dziedzic dóbr Okęcia z przyległościami, mieszkający na Końskim Targu, w domu swoim pod Numerem 1066 w Cyrkule 5 obwieszcza w Gazeście Korrespondentów wszystkich Kupców towarzami handlujących, Katołików i różnego wyznania, tudzież Rzeźników, Drwalow, Rybakow, Piskarsow, Młynarzow, Piwowarow i różne wiktualy przedających, iż gotowemi pieniędzmi za wszystko płaci, aby nikt pretensyi nie rościł, gdyż nie będzie przyjęta. — w *Warszawie* dnia 4go Lutego 1809.

Gdy na imie Wielmożney JPani Zewadzkiej Landtowej wydany wexel na 150 Czerw: Zł: całkiem zapłaconym iest, uwiadomiam nisieyszym każdego, żeby takowy wexel nigdzie przyjętym nie był, ponieważ już za niego więcej nie stoi. *S. Schayer.*

U Kommissarza Poczty Behrre w Kempnie, można takżo w *Warszawie* drugiey, iako też do Drezdenko 39tey Loteryi losow dla gracow i Sub-Kollektorow z przyzwolitami warunkami nabydź.

Cena targowa zboża w <i>Warszawie i Pradze.</i>		
Od d. 3 Lutego do d. 10 tegoż.	Złota Pol:	Gr.
Pfizenicy korzec	27	— 29 —
Zyta	20	— 22 —
Jęczmienia	21	— 22 —
Owsa	13	— 14 —
Grochu	36	— 40 —